



OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA... - HISTORIA MIESZKAŃCÓW GLINIC W I POŁ. XX WIEKU

Iga Falkiewicz

Karolina Jończyk

KI.7C

opiekun: Agnieszka Mężyk

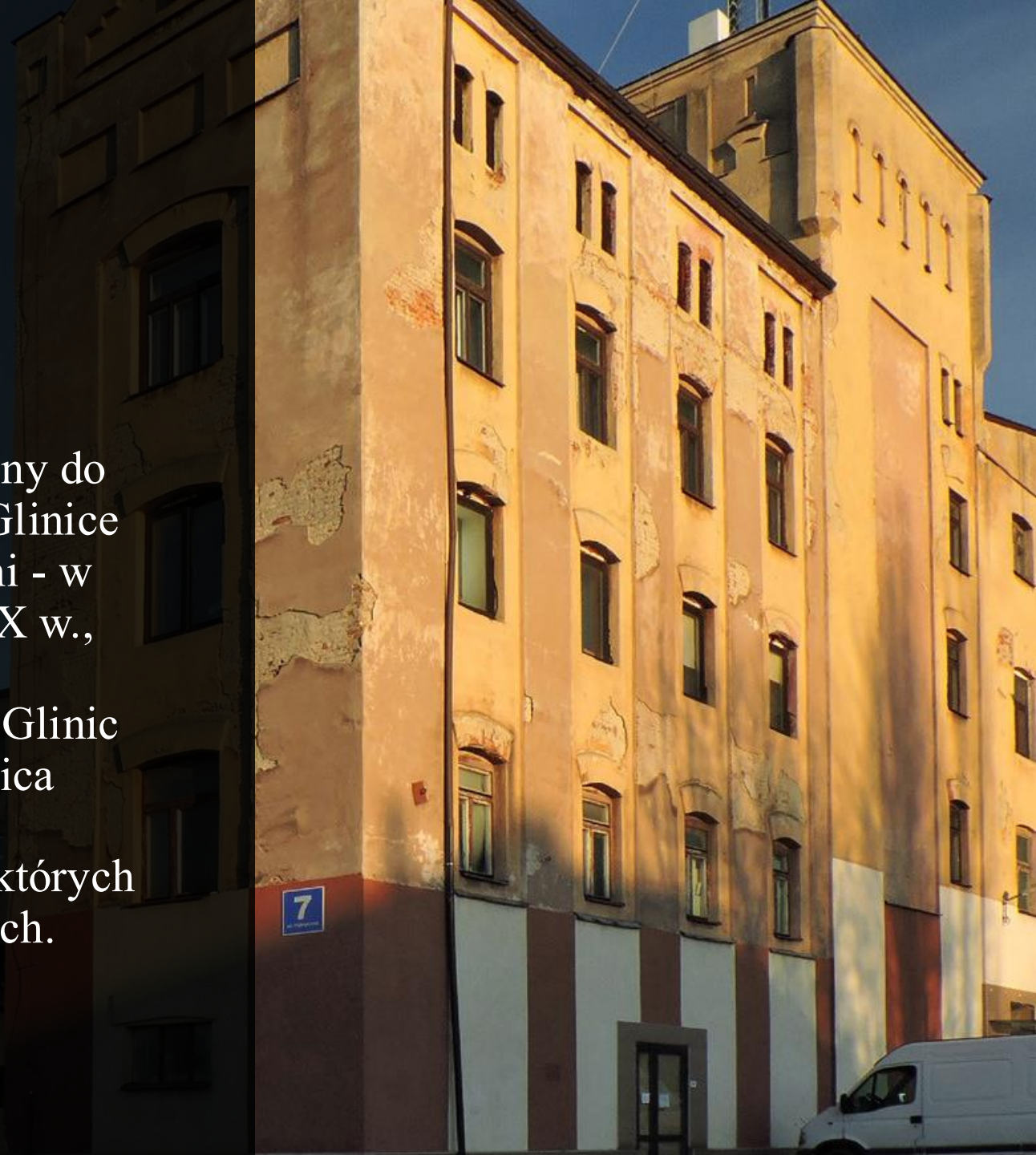
GLINICE — RYS HISTORYCZNY

Glinice to dawniej podmiejska wieś (własność króla) oraz folwark położony pomiędzy Prędocinkiem i Dzierzkowem. Pierwsze wzmianki o Glinicach znajdują się w dokumentach archiwalnych z XVI w. Zabudowa skupiała się po obu stronach ul. Skaryszewskiej (obecnie ul. Słowackiego), a nazwa wsi pochodzi prawdopodobnie od tego, że dawni jej mieszkańcy wyrabiali wyroby z gliny.



GLINICE — RYS HISTORYCZNY

W 1938 roku dzielnicę połączono z centrum Radomia wiaduktem. Folwark został włączony do miasta w roku 1892. Jako dzielnica Glinice były włączane w granice miasta etapami - w 1899 r. i 1916r. Od przełomu XIX i XX w., czyli od momentu powstania w zaborze rosyjskim transportu kolejowego, na terenie Glinic lokowano zakłady przemysłowe, a dzielnica została stopniowo zabudowana niskimi drewnianymi domkami jednorodzinnymi, z których część zachowała się do czasów współczesnych.

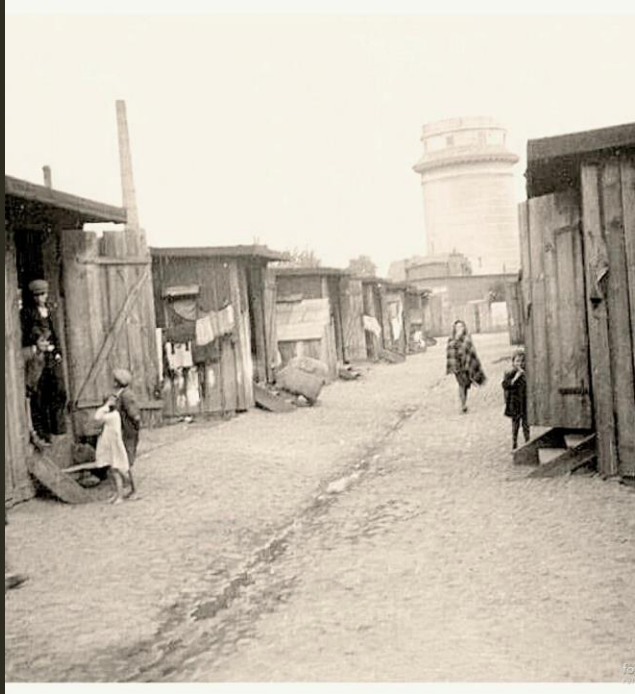




PRZEMYSŁ I USŁUGI

Po wybudowaniu w 1885 roku Kolei Iwangrodzko (Dęblińsko) - Dąbrowskiej wykształcił się na Glinicach zespół przemysłowy, ceramiczny i odlewniczy. Powstały m.in.: Odlewnia Żeliwa „Glinice” przy ul. Średniej, Odlewnia Żeliwa „Rubinstein” przy ul. Gieryczewskiej, Zakłady Mechaniczne Kolei Nadwiślańskich, Fabryka Mebli Giętych, Polska Spółka Obuwia „Bata” przy ul. Giserskiej, założona przez Czecha Tomasza Bata (później "Radoskór"), Wojskowa Wytwórnia Sprzętu Przeciwigazowego, Radomska Fabryka Smarów „STEMAR” (założyciele firmy: Stanisław Brzozowski i Marian Józef Szmorliński, w 1921r. ukończono budowę okazałego neogotyckiego budynku fabrycznego).





PRZEMYSŁ I USŁUGI

Powstała również wieża ciśnień, dostarczająca wodę do miasta, ponieważ Glinice leżały powyżej pozostałej części Radomia oraz osiedle baraków dla bezdomnych, głównie ludności żydowskiej.





PRZEMYSŁ I USŁUGI

Obok XIX-wiecznych neogotyckich budynków Zakładu Naprawczego Taboru Kolejowego (zniszczone w 1915 roku podczas wycofywania się wojsk rosyjskich z miasta) znajduje się pozostałość po remizie strażackiej. Obecnie dzielnica pełni funkcje mieszkalno-handlowo-przemysłowe. Od 1910 r. do dziś działa piekarnia założona przez Władysława Fogla. Funkcjonują: sklepy (w tym PSS „Społem”), restauracje, przychodnie, zakłady usługowe (kwiaciarnia, apteka, fryzjer), drukarnia, poczta.



PRZEMYSŁ I USŁUGI

KINO ODEON

W 1967 roku wybudowano kino „Odeon”, jedno z najnowocześniejszych w województwie kieleckim, a tuż obok park Rózika Józefa, miejsce wypoczynku dla rodzin z dziećmi.

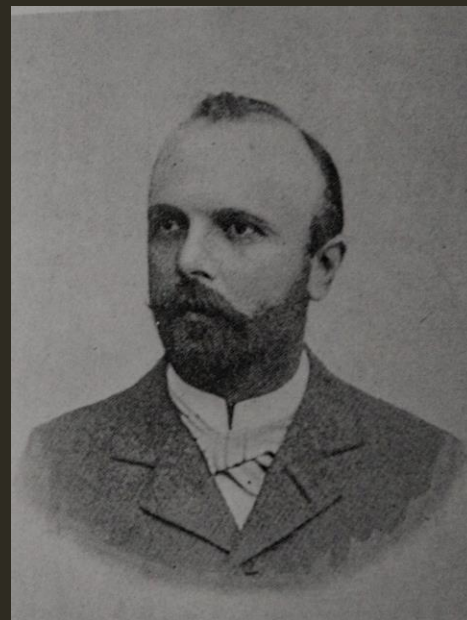


RELACJA DR PAWŁA PUTONA- REGIONALISTY

Glinice, dawniej własność skarbu państwa (króla, starosty) rozciągała się głównie wzdłuż ulicy Słowackiego, dawniej Skaryszewskiej. Znajduje się tu wiele ciekawych budowli o zabytkowym charakterze lub ich pozostałości: wieża ciśnień, budynek ZNTK zniszczony podczas wycofywania się Rosjan w 1915 roku, kapliczka św. Rocha, pozostałość po remizie strażackiej, budynki fabryczne: fabryka obuwia "Bata", Fabryka mebli giętych, przemysł odlewniczy, fabryka Stemar.

ŻYCIE SAKRALNE

W dniu 28 kwietnia 1921 roku dekretem ks. bp. Mariana Ryxa, pasterza Diecezji Sandomierskiej, erygowano parafię, a 10 lat później rozpoczęto budowę kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusowego. Kościół został zaprojektowany w stylu zmodernizowanego renesansu włoskiego przez znanego polskiego architekta Stefana Szyllera. Świątynia powstawała w latach 1931-1955. Przed świątynią znajduje się 300-letni kamień wykopany na radomskim rynku. Obecnie obiekt sakralny wpisany jest do rejestru zabytków.

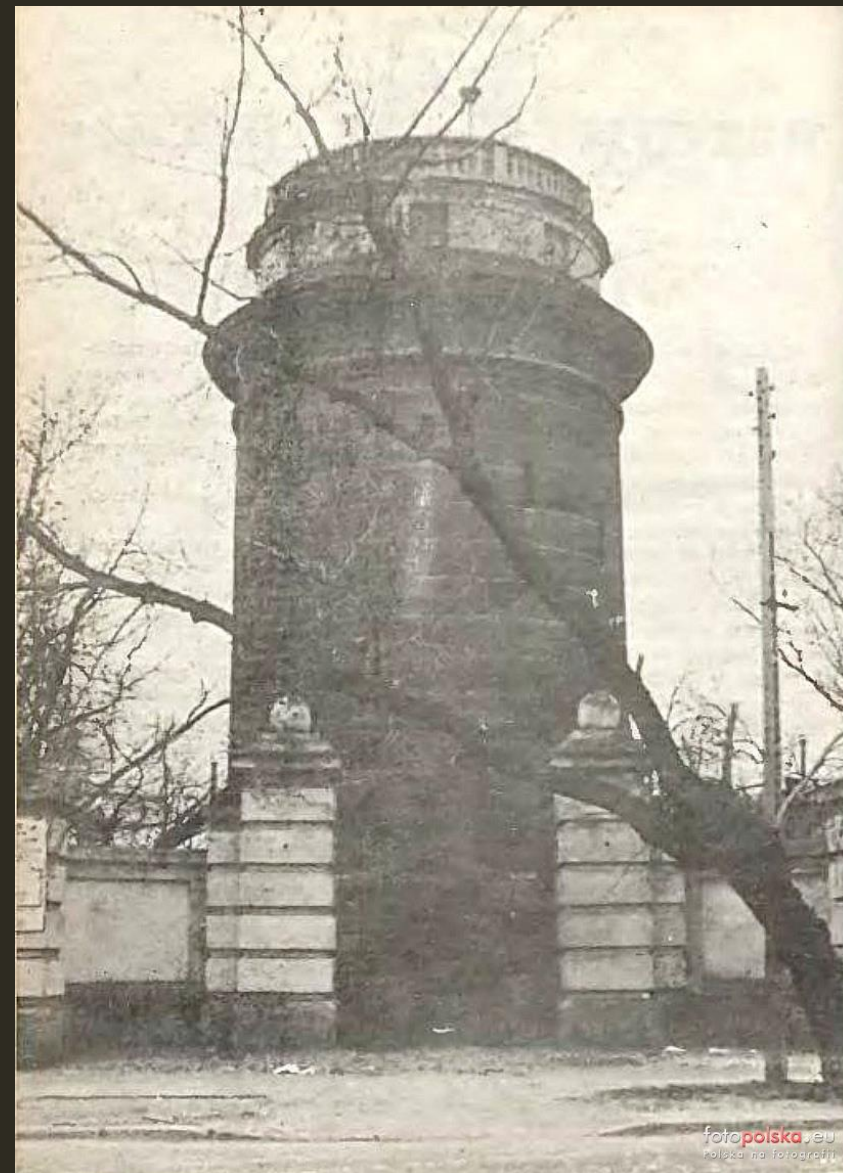


RELACJA KS. PROBOSZCZA ROMANA ADAMCZYKA

Ta dzielnica od początku wieku była wioską, tu mieszkał sołtys. Dawniej był to folwark królewski. Później, jak już się w Radomiu zaczął przemysł rozwijać, to lokowano tutaj największe zakłady. Ludzie od Iłży i Skaryszewa oraz Odechowa szli za pracą. Tu wykopywano glinę, wyrabiano z niej różne przedmioty. Dlatego nazwa dzielnicy to Glinice. Tam za drzewami jest taki czerwony dom piętrowy. Tu znajdowała się cegielnia, z tej gliny była biała cegła. W 1921 roku biskup powołał do istnienia tę parafię. Wybudowano tam dalej budynek, który ma na szczycie krzyż i to był pierwszy kościół pod wezwaniem św. Franciszka. Stał już w 1924 r. I tam ludzie zaczęli się modlić. Teraz jest to siedziba Caritas. A tutaj jeszcze nic nie było. Tutaj dopiero zakupiono plac i zrobiono plan, jak ten kościół ma wyglądać. Kościół zaczęto budować w 1930 r. Za plebanią jest duży ogród, a tam stoi drewniany budynek, teraz już odnowiony, ale to był pierwszy budynek w tej dzielnicy. Drugi to była kaplica św. Franciszka.

RELACJA KS. ROMANA ADAMCZYKA

"To jest pierwszy budynek w diecezji budowany nową technologią, czyli żelbeton. Wtedy jeszcze tego nie znano (zbrojenie i betonowanie). To pierwszy budynek w Radomiu na tzw. płycie żelazobetonu. Glinice są wysoko położone. Jak staniemy, to widzimy, że miasto jest trochę niżej. Zarządcy miasta doszli do wniosku, że Radom musi mieć świeżą, zdrową wodę i dlatego wybudowali na tej górcie wieżę ciśnień. To nie przypadek, że ona tu stoi, ponieważ jest to miejsce wyżej położone niż miasto. To są lata trzydzieste".



RELACJA KS. ROMANA ADAMCZYKA

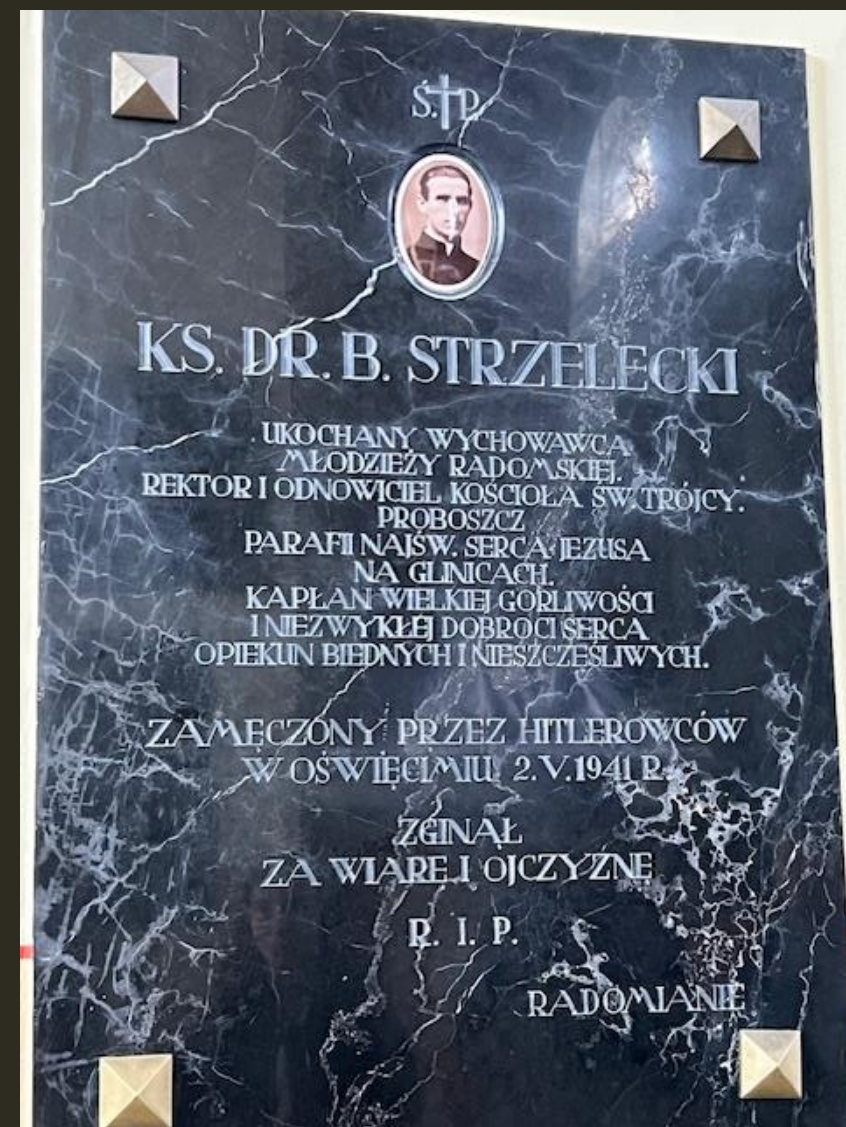
"Przychodzi II wojna światowa, trzydziesty dziewiąty rok. Już 6 września Niemcy byli w Radomiu. Kościół na Glinicach nie był jeszcze ukończony. W lipcu 1940 roku biskup mianował proboszczem parafii księdza Bolesława Strzeleckiego, bardzo wykształconego kapłana. Odprawiał msze najpierw w tamtym starym kościele. Mieszkał na tej drewnianej plebanii. Wszyscy myśleli, że wojna szybko się skończy. Ksiądz zaczął gromadzić materiały na dalszą budowę. Kupował cegły, wapno, przygotowywał. Niemcy przyszli i wszystko ukradli. Ksiądz Bolesław Strzelecki był bardzo odważny i bardzo pomagał ludziom. W tym czasie dużo mężczyzn z tych okolic służyło w wojsku. Potem, po przegranej kampanii wrześniowej poszli do niewoli albo zginęli. Zostały matki, dzieci i bieda ogromna. I wtedy ksiądz Strzelecki zorganizował tutaj przy parafii pomoc, Caritas".

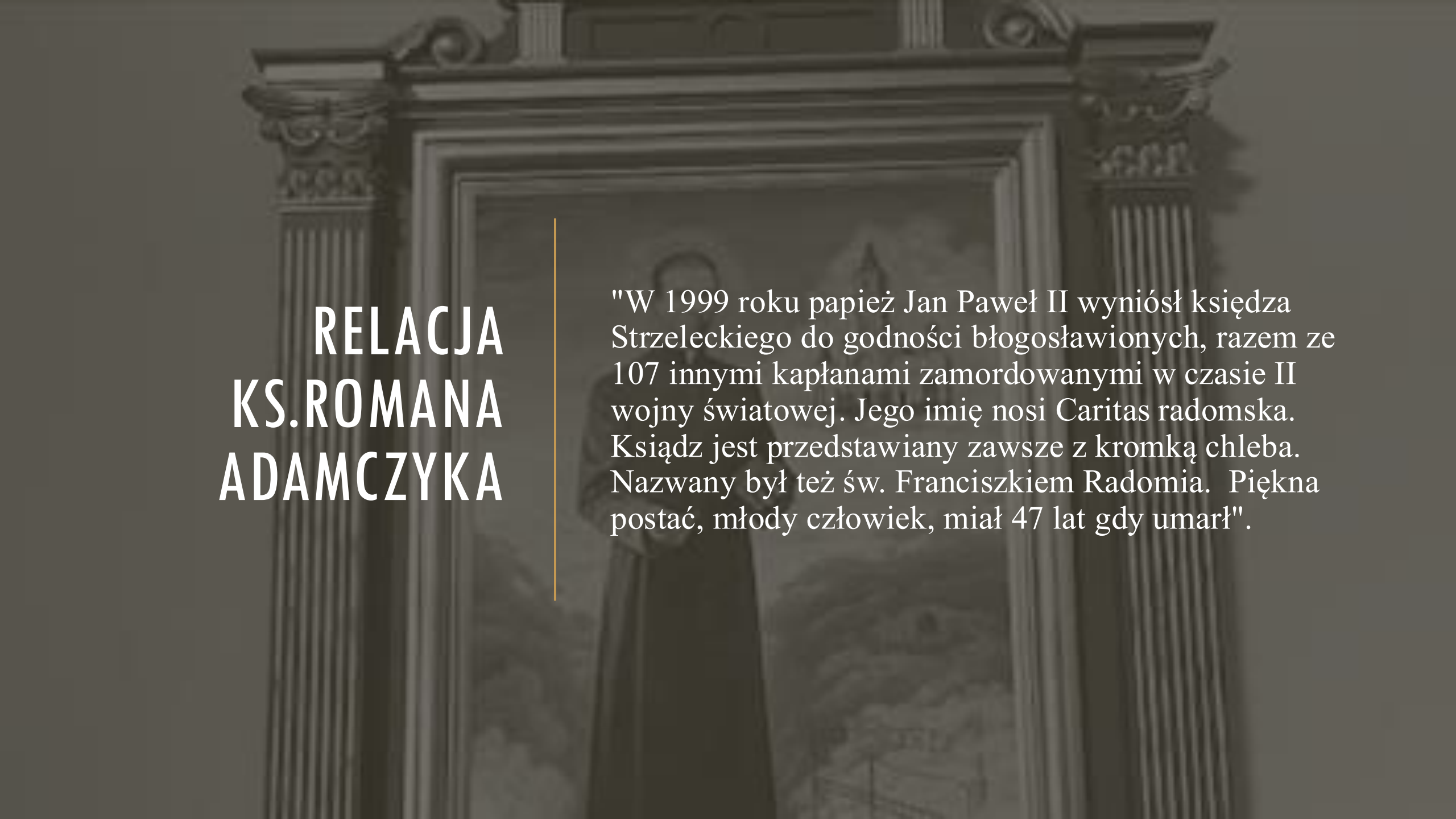
RELACJA KS.ROMANA ADAMCZYKA

"Już się to Niemcom nie podobało. Silny taki, wykształcony, języki znał, niemiecki. Zaczęli go obserwować. Przyszedł feralny dzień, 6 stycznia 1940 roku i ksiądz Strzelecki został poproszony o wygłoszenie kazania z okazji święta Trzech Króli w kościele na Młodzianowie. I on powiedział takie zdanie: "Przyjdzie czas, że dzisiejsi herodowie też zostaną pokonani". A w kościele byli szpicle, podsłuchiwali i zapisywali, co kto powiedział. Na Kościuszki była siedziba Gestapo. Ten szpicel doniósł na księdza. Nie trzeba było długo czekać. 7 stycznia pojawił się na Glinicach oddział Gestapo. W tym czasie, gdy ksiądz i jego pomocnicy rozdawali tłuszcze biednym przyjechali po niego Niemcy. Przy kościele Świętej Trójcy było więzienie i areszt, tam go trzymali, a przewozili na Kościuszkę do siedziby Gestapo na przesłuchania. Trzy miesiące to trwało. Potem uznali, że chciał obalić III Rzeszę, wywieźli go do Oświęcimia. Było to 9 kwietnia. Mówiło się, że ksiądz może wytrzymać w obozie 3 tygodnie. Więźniowie później wskazali, że Józef Mitas, kapo, ze Śląska, dobił kijem księdza. Ksiądz był bity i torturowany podczas przesłuchań, wycieńczony, a tam pracował ciężko w kamieniołomach".

RELACJA KS.ROMANA ADAMCZYKA

"2 maja został zamordowany, dokładnie 3 tygodnie po aresztowaniu. Zamordował go Józef Mitas. Zachowało się to w pamięci więźniów. Był ze Śląska, volksdojcz, był bardzo złym człowiekiem. Z tego co relacjonowali świadkowie to kijem zabił księdza. Niemcy byli dokładni i zapisywali kto kiedy umarł. Przyszła informacja do parafii, że na atak serca umarł ksiądz Strzelecki. Ksiądz dał się zapamiętać wśród więźniów szczególnym zachowaniem. Więźniowie nazwali go "głodomór". Każdy z więźniów dostawał małą porcję żywności, a ksiądz zbierał jeszcze okruchy. Gdy ksiądz został zamordowany, inni więźniowie przychodzili do baraku i pytali o niego. Okazało się, że rozdawał biednym te okruchy, które uzbierał". Bł. ks. Bolesław Strzelecki (1896-1941), działacz społeczny i opiekun ubogich, założyciel CARITAS na Glinicach, więzień obozu koncentracyjnego w Auschwitz, męczennik jest patronem parafii NSJ.





RELACJA KS.ROMANA ADAMCZYKA

"W 1999 roku papież Jan Paweł II wyniósł księdza Strzeleckiego do godności błogosławionych, razem ze 107 innymi kapłanami zamordowanymi w czasie II wojny światowej. Jego imię nosi Caritas radomska. Ksiądz jest przedstawiany zawsze z kromką chleba. Nazwany był też św. Franciszkiem Radomia. Piękna postać, młody człowiek, miał 47 lat gdy umarł".

KAPLICZKA ŚW. ROCHA

Przy ul. J. Słowackiego, obok wiaduktu, po wschodniej stronie torów kolejowych, na terenie Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego zachowała się pochodząca z 1895 r. kapliczka św. Rocha. Upamiętnia ona czasy epidemii cholery, dziesiątkującej mieszkańców Radomia i okolic w końcowych latach XIX wieku. W ikonografii św. Roch przedstawiany jest najczęściej jako pielgrzym z raną na nodze, obok którego biegnie pies lub z psem przynoszącym mu chleb. Taki też wizerunek świętego zdobi radomską kapliczkę.



MAŁE GETTO

Okupacyjne władze niemieckie w oparciu o rozporządzenie radomskiego starosty Kujatha z dnia 03.04.1941 r. utworzyły radomskie getto, składające się z 2 obszarów: dużego getta w Śródmieściu oraz małego getta na Glinicach dla ok. 8000 osób.



GRANICA MAŁEGO GETTA

Granica getta przebiegała: ul. Słowackiego, ul. Złotą, ul. Dolną, ul. Białą, ul. Kośną, ul. Staroopatowską, ul. Fabryczną do styku z ul. Dolną, ul. W. Kwiatkowskiego Cymerysa i ul. J. Słowackiego.

Wewnątrz getto obejmowało również ul. Błotnią, ul. Pustą i ul. Dąbrowskiego.

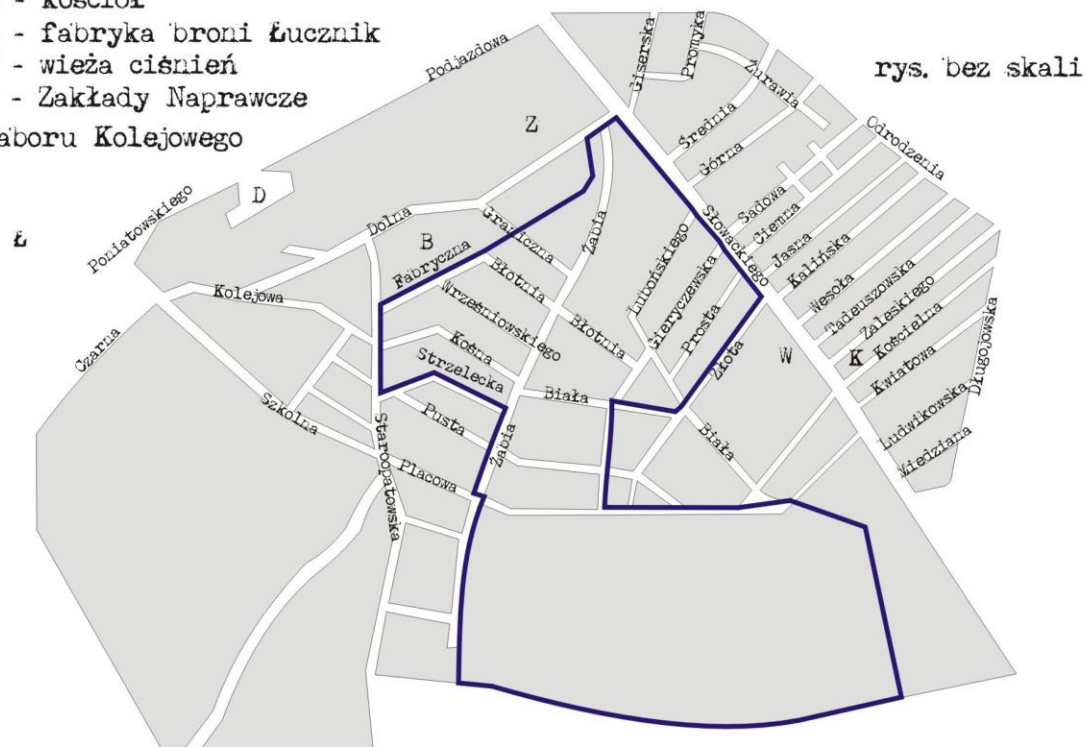
Do 10 kwietnia 1941 r. Polacy zostali zmuszeni do opuszczenia mieszkań znajdujących się na wyznaczonym terenie, gdyż w ciągu następnych 2 dni musieli się do nich wprowadzić mieszkający w Radomiu Żydzi.

Żydowska dzielnica zamknięta w Radomiu - Getto na Glinicach

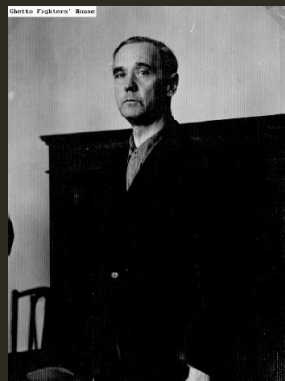
3 IV 1941 - 5 VIII 1942

Legenda:

B - fabryka obuwia Bata Słowackiego - nazwy ulic
D - dworzec kolejowy — - granice dzielnicy zamkniętej
K - kościół
Ł - fabryka broni Łucznik
W - wieża ciśnień
Z - Zakłady Naprawcze
Taboru Kolejowego

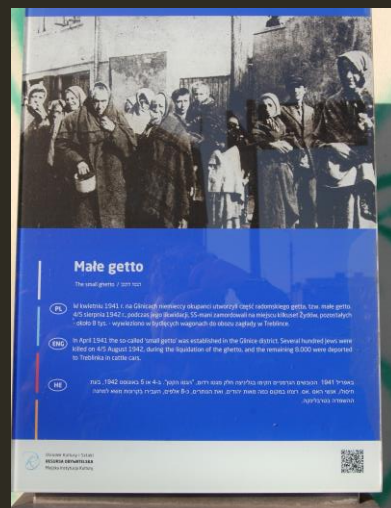


by Muzingu



GETTO NA GLINICACH

Utworzenie zamkniętych dzielnic dla Żydów miało na celu ich izolację od reszty społeczeństwa oraz stworzenie im maksymalnie trudnych warunków życiowych. Ograniczano im przydział żywności. Za wykonywaną pracę otrzymywali minimalne wynagrodzenie, a za każde przestępstwo byli surowo karani. Pozbawieni zostali opieki lekarskiej. W getcie porządku pilnowała Żydowska Policja, która miała siedzibę przy ul. Błotniej 4 (dziś budynek ten nie istnieje).



MAŁE GETTO ŻYDOWSKIE

Likwidacja getta („Akcja 1005”) rozpoczęła się w nocy z 4 na 5 sierpnia 1942 r. Niemcy wywieźli do obozu koncentracyjnego w Treblince ok. 7000 Żydów z getta na Glinicach (ok. 100-150 osób rozstrzelali na miejscu). Likwidacją getta kierowali: dowódca SS i Policji SS-Sturmbannführer dr Herbert Bottcher oraz jego zastępca Sturmbannführer Wilhelm Josef Blum (obaj skazani przez sąd okręgowy w Radomiu na śmierć i straceni). Przy budynku piekarni Fogiel&Fogiel znajduje się tablica pamięci radomskich Żydów.



fot. Rafał Terkner

RELACJA PANI MAŁGORZATY SZMORLIŃSKIEJ

"Moja mama z dziadkami przeprowadzili się do Radomia nie wiadomo dokładnie kiedy, ale w 1941 roku musieli już tu mieszkać, ponieważ mama była mała i pamiętała różne obrazy z dzieciństwa związane z tą dzielnicą. Moja babcia pochodziła z Tomaszowa, a dziadek ze Skrzynna, z kolei drudzy dziadkowie pochodzili z Częstochowy i tam urodził się mój ojciec".



"Ojciec jeszcze przed wojną pomagał przy budowie kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusowego. Razem ze swoim kolegą był też założycielem firmy Starmar (wyrabiali smary, papę). Poza tym pracowali przy budowie parku Józefa Rózika znajdującego się przy ulicy Żabiej, obecnie ul.Kwiatkowskiego. Ojciec w czasie wojny handlował drobiem, miał możliwość zdobycia mięsa. Wszyscy tak sobie radzili. Żywność kupowało się od sąsiadów, którzy sprzedawali po domach własne wyroby albo to, co udało się im zdobyć. Ludzie chodzili do kobiety, która mieszkała na Białej i piekła np. chleb, bułki i tam się kupowało jakieś barszcze. Kobieta wychodziła z tym na targ. Sklepy też były dobrze zaopatrzone. Kto miał pieniądze, mógł sobie kupić wszystko.

MAŁE GETTO



LIKWIDACJA GETTA

"W okresie istnienia getta żydowskiego w dzielnicy było w miarę spokojnie. Mama jako dziecko nie odczuwała grozy. Bawiła się z koleżankami, także Żydówkami. Jedną kiedyś poczęstowały dzieci mięsem, a to był akurat dzień szabatu. Zrobiły jej taki żart. Dzieci miały wtedy zabawki, dziewczynki bawiły się lalkami. Chłopcy grali w piłkę, jeździli na rowerach. Uczniowie chodzili na tajne komplety, uczyli się w prywatnych domach u nauczycieli.

Niemcy wymagali, aby obowiązkowo w domach zasłonięte były okna. Mama w nocy, w trakcie której likwidowano getto i wywożono z getta Żydów do obozu w Treblince słyszała jak Niemcy strzelają. Okazało się, że na ulicy Dąbrowskiego dokonali egzekucji kilkuset Żydów. Wrzucili ich od razu do wykopanych rowów i zasypali.

Obowiązywała godzina policyjna. Mama nie miała żadnej przykłej sytuacji z Niemcami, była jeszcze dzieckiem. Tu było raczej spokojnie. Nie widziała albo nie pamięta żadnych żołnierzy niemieckich na ulicach".



WAŻNE POSTACIE

Jan Gauze- (27.01.1895-15.07.1978), podróżnik, pisarz, plastyk, ur.w Radomiu. W 1910 r. usunięty z gimnazjum za rozprowadzanie ulotek pierwszomajowych uciekł przed zaborcą, docierając aż do Brazylii. W 1920 r. wrócił do Radomia i wstąpił do wojska. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1919/1920. W czasie II wojny światowej działał w konspiracji. Publikował swoje wiersze oraz opowiadania o przyrodzie i mieszkańcach Ameryki Południowej oraz uprawiał malarstwo. Został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Jego imię nosi jedna z radomskich ulic.



WAŻNE POSTACIE



Pinkus Giser - nauczyciel muzyki w szkole muzycznej przy ul. Focha, narodowości żydowskiej, mieszkał przy ul. Złotej; jego uczniem był m.in. Waldemar Nowakowski, który z narażeniem życia przedzierał się do małego getta, by pobierać lekcje muzyki. Wywieziony i zamordowany w czasie likwidacji getta w sierpniu 1941 r.



WAŻNE POSTACIE

bł. ks. Boleśław Strzelecki - (1896-1941), proboszcz parafii Glinice (lipiec 1940-styczeń 1941), w 1923 r. ukończył doktorat z prawa kanonicznego na Uniwersytecie Warszawskim i został mianowany prefektem szkół powszechnych w Radomiu. Znany działacz społeczny i opiekun ubogich. Aresztowany 07.01.1941 r., więzień obozu koncentracyjnego w Auschwitz (zmarł pobity przez nadzorcę obozu 02.05.1941), został beatyfikowany w gronie 108 męczenników zamordowanych w czasie II wojny światowej. Jest patronem licznych dzieł miłosierdzia a w parafii NSJ na Glinicach. Odznaczony m.in. Orderem Polonia Restituta V klasy. Upamiętnia go tablica umieszczona w 1950 r. w tutejszym kościele.



WAŻNE POSTACIE

Eugeniusz Stasiecki - pseudonim Piotr, Poleski, Piotr Pomian (ur. 19 lutego 1913 w Radomiu, zm. 16 sierpnia 1944 w Warszawie) - nauczyciel, harcmistrz, szef Głównej Kwatery Szarych Szeregów "Pasiaki" (1943-1944), zastępca naczelnika Szarych Szeregów (1944), jeden z najwybitniejszych instruktorów harcerskich czasów wojny, kapitan AK, poległ w powstaniu warszawskim walcząc w harcerskim batalionie „Zośka”.



EDUKACJA

W dzielnicy powstały szkoły: PSP nr 1 przy ul.Odrodzenia (od 1913), PSP nr 10 przy ul.Długojowskiej (od 1934), PSP nr 31 przy ul.Białej (od 1951) oraz przedszkole przy ul.Kalińskiej.



PUBLICZNA SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1

Historia szkoły sięga czasów zaboru rosyjskiego. Placówka powstała w 1913 roku i mieściła się przy Górnej 9 w prywatnym, wynajętym budynku. Była to miejska szkoła powszechna im. Stanisława Staszica. W 1937 roku oddano nowy gmach szkolny, w którego otwarciu brała udział żona zmarłego rok wcześniej Ignacego Daszyńskiego. W latach II wojny światowej budynek zajęli Niemcy na potrzeby swego wojska, nauczanie odbywało się w szkole nr 16 przy ul. Słowackiego. Kiedy wojsko zajęło i ten lokal, placówka przeniosła się do budynku przy ul. Młodzianowskiej, gdzie zajęcia odbywały się co drugi dzień (od 12 do 17 dni w miesiącu).

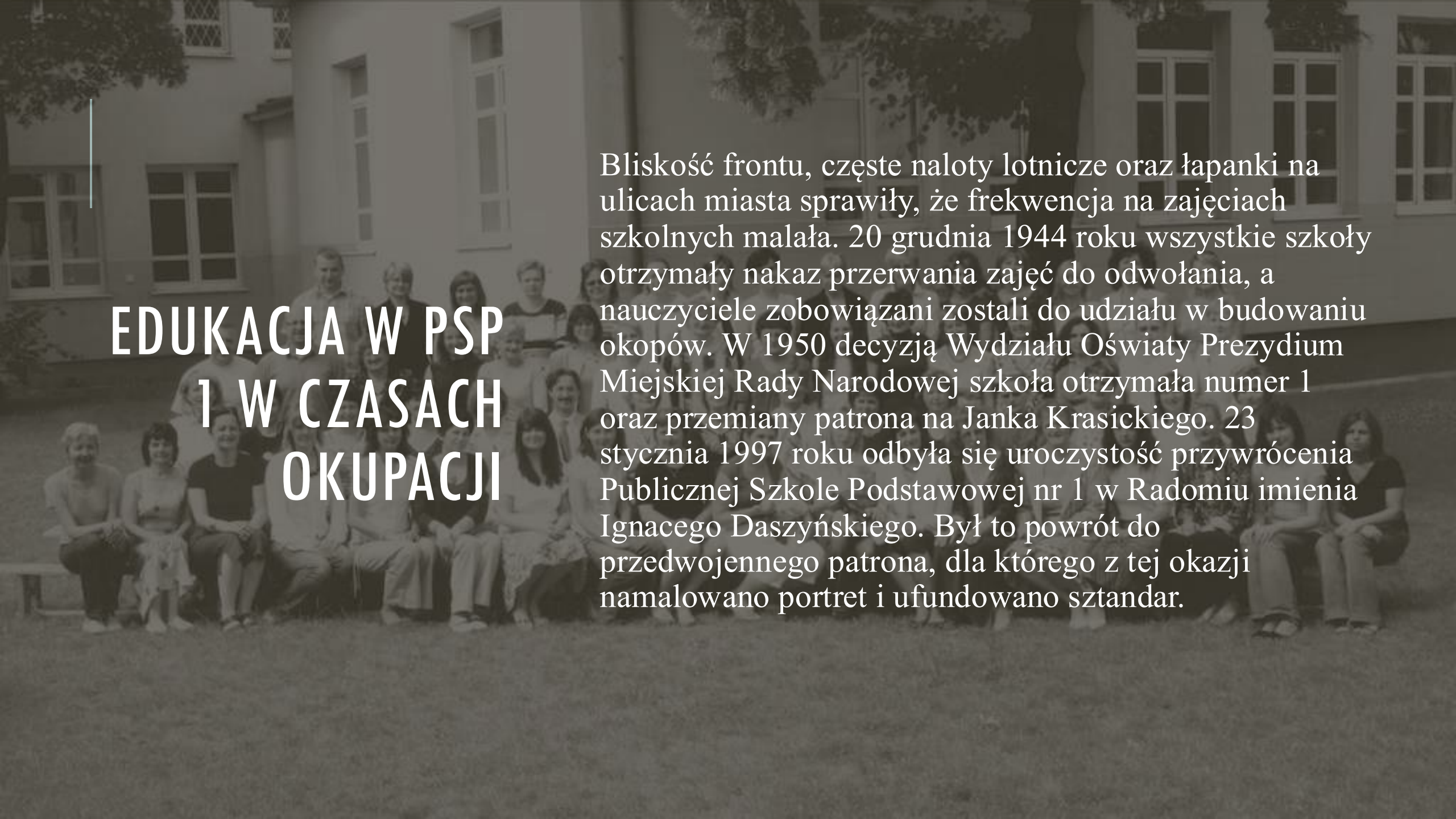
Zarządzaniem władz okupacyjnych zakazano nauczania historii i geografii, działalności biblioteki oraz prowadzenia zajęć pozalekcyjnych. Uczniowie mieli obowiązek zbierania i dostarczania złomu, makulatury, szmat i ziół.





EDUKACJA W PSP I W CZASACH OKUPACJI HITLEROWSKIEJ

W 1944 roku radca szkolny szkoły na Glinicach Schroeder zarządził zwolnienie z nauki wszystkich uczniów klas I-IV oraz przeniesienie uczniów klas starszych do szkoły przy ul. Piernackiego 26 (obecnie Niedziałkowskiego). Tutaj uczyli się uczniowie jedenastu szkół. Realizowano 15-godzinny plan tygodniowy. Nauka odbywała się co drugi dzień na trzy zmiany, od godz. 7:30 do 18:00, a lekcje trwały 40 minut.

A black and white photograph of a large group of people, mostly women, posing in front of a multi-story building with many windows. The group is arranged in several rows, with some people sitting on the ground in the front and others standing behind them. The building in the background has a classic architectural style with multiple windows and a light-colored facade. The overall tone of the image is historical and commemorative.

EDUKACJA W PSP 1 W CZASACH OKUPACJI

Bliskość frontu, częste naloty lotnicze oraz łapanki na ulicach miasta sprawiły, że frekwencja na zajęciach szkolnych malała. 20 grudnia 1944 roku wszystkie szkoły otrzymały nakaz przerwania zajęć do odwołania, a nauczyciele zobowiązani zostali do udziału w budowaniu okopów. W 1950 decyzją Wydziału Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej szkoła otrzymała numer 1 oraz przemianę patrona na Janka Krasickiego. 23 stycznia 1997 roku odbyła się uroczystość przywrócenia Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Radomiu imienia Ignacego Daszyńskiego. Był to powrót do przedwojennego patrona, dla którego z tej okazji namalowano portret i ufundowano sztandar.

BIBLIOGRAFIA/NETOGRAFIA

1.S.Piątkowski, Dni życia, dni śmierci.

2.S.Piątkowski, Głuchy niepokój nas dręczył.

3."Mówią Wieki", nr 3 2007.

4.Archiwum Państwowe w Radomiu.

5.www.fotopolska.eu

6.www.retrospekcja.radom.pl

Prezentację wykonali uczniowie klasy 7c - członkowie koła teatralno-filmowego